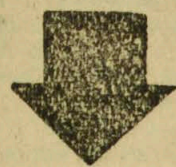


18. XII. 61 r. podpisana została w Warszawie umowa o planie współpracy naukowej na rok 1962 między Polską Akademią Nauk a Akademią Nauk ZSRR.

NA ZDJĘCIU: umowę podpisali: prof. dr I. Malecki (Polska) i akademik prof. B. A. Rybakow (ZSRR).

CAF — fot. Wdowiński



- Zjednoczenie przemysłu terenowego
- Kamieniołomy suwalskie
- Białostockie Zakłady Materiałów Budowlanych
- Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych

wykonały plany roczne

ośnie liczba białostockich przedsiębiorstw, które przed terminem wykonały

Na sesji SRP

Dyskusja plenarna

SZTOKHOLM (PAP) 19. 12.

Jak podaje wysłannik PAP, red. Piekarczyk, na sesji Światowej Rady Pokoju kontynuowano debatę plenarną. Tematem dyskusji było rozbrojenie, walka wyzwolenia narodów ujarzmionych i sprawy związane z przygotowaniami do planowanego na rok przyszły Światowego Kongresu Pokoju.

Oświadczenie rzecznika

Departamentu Stanu USA

WASZYNGTON (PAP) 19. 12.

Rzecznik Departamentu Stanu USA White oświadczył na konferencji prasowej, że rząd amerykański zwrócił w ubiegły piątek Ministerstwu Spraw Zagranicznych ZSRR notę z dnia 12 bm. domagającą się wyznania Adolfa Heusingera jako zbrodniarza wojennego. Według rzecznika USA, zadanie Związku Radzieckiego jest aktem „propagandy”.

Druga elektrownia na Kamie

MOSKWA (PAP) 18. 12.

W poniedziałek 18 bm. popłynął prad z pierwszej turbiny wotkińskiej elektrowni wodnej na Kamie. Drugi agregat ma być uruchomiony również w bieżącym miesiącu. Projektowana moc elektrowni wynosi 1 milion KW.

Hydroelektrownia wotkińska to druga elektrownia z budowanych na Kamie. Pierwszy obiekt — to kamska elektrownia wodna w pobliżu Permu o mocy 500.000 kilowatów, która została zbudowana w 1954 roku i wyprodukowała już 10 miliardów kilowatogodzin taniego prądu.

Tragedia w Himalajach

DELHI (PAP) 19. 12.

Alpinista szwedzki Stauble oraz nepalski Sherpa spadli w przepaść z wysokości 4.810 metrów podczas wspinania się na szczyt Pumori (wysokość 7.495 metrów). Wypadek nastąpił wskutek zerwania się liny zabezpieczającej. Stauble, na wysokości 4.800 metrów robił zdjęcia Mont Everestu i innych szczytów himalajskich.

Delegacja KC PZPR zwiedza Rumunię

BUKARESZT (PAP) 19. 12.

Przebywająca w Rumunii 7-osobowa delegacja KC PZPR, której przewodniczy sekretarz PZPR, W. Jarosiński, zwiedziła szereg ważniejszych ośrodków gospodarczych kraju i powróciła do Bukaresztu. W okolicy Bacau delegacja zwiedziła największy nowo-wybudowany ośrodek przemysłu chemicznego.

Berzeszt-Oneszt, w okręgu Hunedoara — wielki kombinat hutniczy, w Brasow — fabrykę traktorów, a w Ploeszti — duże zakłady im. 1 Maja produkujące urządzenia dla przemysłu naftowego.

Delegacja PZPR przed wyjazdem w teren spotkała się z członkami aktywnym KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 53.033

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 301 (3222) Środa, 20. XII. 1961 r. Cena 50 gr

Sejm rozpoczyna debatę budżetową

WARSZAWA (PAP) 19. 12.

W środę 20 bm. o godz. 10 rano Sejm rozpoczyna debatę budżetową. Przez trzy dni, tj. do piątku 22 bm. włącznie, toczyć się będzie wielka dyskusja na temat przyszłorocznych zadań naszej gospodarki i administracji państwowej.

Zabierze w niej głos kilkudziesięciu posłów, którzy przedstawiają wnioski i uwagi wypływające z ogromnej pracy dokonanej w ub. okresie przez komisje sejmowe. Odbyły one ponad 50 posiedzeń poświęconych analizie budżetu i planu na rok 1962 oraz ocenie aktualnego stanu naszej gospodarki.

Na wstępie posiedzenia, które rozpoczyna się w środę zabierze głos pos. Franciszek Blinowski, który przedstawi referat podsumowujący dotychczasowe prace Sejmu nad planem i budżetem. Następnie pos. Stanisław Cieślak przedłoży uwagi Sejmowi do sprawozdania rządowego z wykonania planu i budżetu w roku 1960. Zabierze również głos prezes Najwyższej Izby Kontroli — Konstanty Dąbrowski, który zreferuje Izbie uwagi NIK do tego samego sprawozdania i uzasadni wniosek o absolutorium dla rządu za 1960 r. W

dalszym ciągu obrad toczyć się będzie dyskusja.

Powiat sejneński wykonał roczny plan zbiórki na SFBS

W dniu 18 bm. powiat sejneński wykonał roczny plan zbiórki na Spółeczny Fundusz Budowy Szkół. Na planowane 610 tys. zł w powiecie tym zebrano 611 tys. zł. Największy wkład wniosły zakłady pracy, które wykonały swój plan roczny w 160 proc. oraz młodzież szkolna — 120 proc.

Miasto Sejny, oraz gromady: Jodeliszki, Klejwy, Głębokki Bród, Berznieki i Świątki wykonały roczne plany już do 1 września br. W gromadach tych w akcji zbiórki na SFBS wyróżnili się przewodniczący prezydiów GRN, a w całym powiecie — nauczyciele, sołtysi i aktywi Frontu Jedności Narodu. (w-z)

Soustelle w Paryżu

PARYŻ (PAP) 19. 12.

B. minister informacji w rządzie de Gaulle'a, jeden z głównych przywódców kwietniowego puczu ultrasów, Jacques Soustelle przebywający ostatnio poza granicami Francji, pojawił się w poniedziałek niespodziewanie w Paryżu.

W zorganizowanej ad hoc konferencji prasowej Soustelle atakował politykę rządu francuskiego w sprawie Algierii i wyraził poparcie dla działalności OAS.

PARYŻ (PAP) 19. 12. Według doniesień z oficjalnych źródeł, 15 osób zginęło w poniedziałek, a 25 zostało rannych w 17 atakach terrorystycznych na terytorium Algierii. Eksplozowało 16 bomb plastikowych powodując śmierć jednej osoby i poranienie 20.

PARYŻ (PAP) 19. 12. Rząd francuski wydał w poniedziałek wieczorem zakaz odbycia zapowiadanej na dzień wczorajszy w Paryżu demonstracji przeciwko faszystowskiej organizacji armii podziemnej OAS, na rzecz pokoju w Algierii.

Rewelacyjne lekarstwo

BERLIN (PAP) 19. 12.

Wielkim wydarzeniem naukowym na miarę sensacji stało się w NRD wynalezienie przez prof. dr. Fritz Markwardta preparatu o nazwie hirudina, pierwszego skutecznego środka w walce przeciwko groźnej frambolii (tzw. rzeźba skrzepów krwi w naczyniach krwionośnych).

Leczenie tej choroby było dotąd rzeczą bardzo trudną. Wielu uczonych całego świata poświęcało się poszukiwaniu środków przeciwdziałających jej, napisano setki prac na ten temat, zorganizowano wiele posiedzeń naukowych. Prof. Markwardt z Erfurtu po długich i intensywnych badaniach wynalazł właściwy lek, który nazwał hirudina.

Po kilkusetletniej portugalskiej niewoli kolonialnej

Goa wyzwolona

- Wojska portugalskie skapitulowały
- Żywa reakcja opinii światowej
- Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

DELHI (PAP) 19. 12.

Wezoraj w godzinach rannych w Delhi opublikowano komunikat stwierdzający, iż wojska portugalskie w Goa poddały się i operacja sił indyjskich na tym terytorium zakończyła się. Tak więc, po niespełna dwudniowej operacji wojsk indyjskich położony został kres kilkusetletniemu panowaniu kolonialistów portugalskich w trzech enklawach na terytorium Indii.

We wtorek rano wojska portugalskie w Goa skapitulowały. Kapitulację wojsk portugalskich przyjął od gubernatora generalnego tej enklawy, Da Silvy, dowódca wojsk indyjskich Czoudhuri.

Rzecznik rządu indyjskiego oświadczył we wtorek w Belgaum, że garnizon portugalski w stolicy Goa, Pandim, poddał się o godzinie 6, a w dwóch innych enklawach: Daman o 8.20, a w Diu — o 11.10 czasu lokalnego. Rzecznik dodał, że wojska indyjskie natrafili na bardzo minimalny opór. W rękach portugalskich znajduje się jeszcze tylko port Marmagan oraz kilka innych mniej ważnych punktów.

Rzecznik powiedział, że „jedyną przeszkodą w posuwaniu się wojsk indyjskich stanowiły zamknięte drogi oraz wysadzone mosty. Portugalska administracja kolonialna zalamala się już w poniedziałek, gdy oddziały indyjskie wkroczyły na okupowane terytoria. Ludność cywilna nie tylko gorąco witała nasze oddziały, ale również udzielała im wszelkiej możliwej pomocy”.

Według dotychczasowych informacji, w trakcie całej akcji wyzwoleniczej zginęło jedynie 8 żołnierzy indyjskich, a kilku innych odniosło rany. Straty portugalskie są również niewielkie.

Do południa złożyło broń ponad tysiąc żołnierzy portugalskich. Składanie broni trwa.

LONDYN (PAP) 19. 12.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie na jej terytorium spotkało się z żywą reakcją na świecie. Zaznaczył się przy tym wyraźny podział: burżuazyjna prasa krajów imperialistycznych i atlantyckich sojuszników Portugalii, głównie USA, W. Brytanii i Francji, które przez lata całe nie wpłynęły na swa sojuszniczkę w kierunku polubowego załatwienia sporów z Indiami, mimo licznych propozycji tej ostatniej.

Ciąg dalszy na str. 2



„Mikołaj” na ulicach Warszawy robi reklamę sklepu WSS. CAF — fot. Tymński

Żałoba narodowa w Rio de Janeiro

Liczba ofiar pożaru stale wzrasta

RIO DE JANEIRO (PAP) 19. 12.

Po strasliwym pożarze, który zniszczył w niedzielę przepiękny namiot cyrkowy w brazylijskim mieście Niteroi, gubernator stanu Rio de Janeiro ogłosił

trzydniową żałobę narodową. Pogrzeb ofiar pożaru ma odbyć się na koszt państwa, a rząd brazylijski zamierza udzielić rodzinom zmarłych specjalnej pomocy.

Liczba ofiar katastrofy stale wzrasta. W późnych godzinach wieczornych w poniedziałek oceniano ją na 330. Zachodzą obawy, iż liczba śmiertelnych ofiar będzie jeszcze większa, ponieważ wiele osób ciężko poparzonych walczy ze śmiercią w szpitalach. Z wielu krajów nadchodzą do Rio de Janeiro transporty zakonserwowanej krwi i lekarstw.

Przyczyna tragicznego w skutkach pożaru, który w ciągu 30 sekund objął cały ołbrzymi brezentowy namiot cyrku pozostaje nadal niewyjaśniona. Jednakże wydaje się potwierdzać podejrzenie, że ogień został podłożony przez grupę chuliganów. Stwierdzono bowiem, że namiot zaczął się palić od dołu, a nie jak przypuszczano poprzednio na szczytach.

Sukarno zapowiada wyzwolenie Irianu Zach.

DZAKARTA (PAP) 19. 12.

W dniu 19 bm. w godzinach rannych odbył się w Djokjakardzie wielki wiec, na którym prezydent Indonezji Sukarno oświadczył, że indonezyjskie siły zbrojne znajdują się w gotowości i oczekują rozkazu rozpoczęcia bezpośrednich działań w Zachodnim Irianie.

Sukarno zapowiedział ogłoszenie mobilizacji powszechnej mającej na celu wyzwolenie Irianu Zachodniego.

We wtorek rano lotnictwo indonezyjskie zapowiedziało zamknięcie obszaru powietrznego nad Wyspami Moluckimi i wokół Zachodniego Irianu.

Obserwatorzy wyciągają z przemówienia Sukarno wniosek, że wyzwolenie Irianu Zachodniego może rozpocząć się niebawem.

„Mazowsze”

podbiło serca Kanadyjczyków

OTTAWA (PAP) 19. 12.

Tournée „Mazowsza” po Kanadzie zakończyło się w dniu 16 bm. wielkim koncertem w Ottawie.

Czterotysięczna publiczność gorąco przyjmowała każdy punkt programu, wielokrotnie zmuszając „Mazowsze” do bisów. Po zakończeniu koncertu publiczność zęgnęła zespół długotrwałą owacją.

„Mazowsze” wyjechało 17 bm. do Nowego Jorku, gdzie spędzi okres świąteczny i następnie uda się na dalsze występy do szeregu miast Stanów Zjednoczonych.

Trzej chłopcy zabili tygrysa

LONDYN (PAP) 19. 12.

Trzej chłopcy w wieku od 14 do 17 lat z południowo-wietnamskiej wioski Chanh Phu Hoa (80 km od Sajgonu) zabili bez użycia broni palnej 150-kilogramowego tygrysa. Gonili oni zwierzę z krzykami tak długo, aż zmęczone wpadło do niegłębokiej wyschniętej studni, gdzie chłopcy zatkali je pałkami.

Rząd NRD odwołał ambasadora z Albanii

BERLIN (PAP) 19. 12.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowił odwołać swego ambasadora w Albanii, pana Aenna Kundermann oraz zredukować personel dyplomatyczny ambasady NRD. Jak informuje agencja ADN, rząd NRD wezwał równocześnie rząd albański, by odwołał swego ambasadora w NRD i zredukował personel dyplomatyczny. Przedstawicielstwem NRD w Albanii będzie kierować charge d'affaires. Wiceminister spraw zagranicznych

nicznych NRD Johannes Koenig wezwał w poniedziałek ambasadora albańskiego w NRD, Gago Paze i poinformował go o tej decyzji, zawartej w oświadczeniu rządu NRD.

Oświadczenie stwierdza, iż rząd NRD był zmuszony do podjęcia tego kroku, ponieważ rząd albański przez posunięcia ograniczające i godzące w pracę ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej uniemożliwił jej normalną działalność dyplomatyczną.

Rząd NRD — jak stwierdza oświadczenie — zdecydował się na ten krok, ponieważ rząd albański w sposób jak najbardziej jaskrawy pogwałcił uchwały państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego, uchwały, które sam współredagował i podpisał oraz prowadzi kampanię oszczerstw przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Związki: Radzieckiemu i innym państwom socjalistycznym.

Ze świata

LONDYN — Jak informuje "Daily Worker", z więzienia w forcie Casyas koło Lizbony, zbiegło 8 działaczy Komunistycznej Partii Portugalii. Przebywali oni w więzieniu, mimo że termin wyroku, na jaki zostali skazani, dawno już minął.

LONDYN — W wyniku katastrof samochodowych w październiku br. zginęli na drogach w Brytanii 672 osoby, a 31.553 zostały rannymi.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1961 roku w katastrofach drogowych w Anglii zginęło 5.621 osób.

TOKIO — W Japonii dwadzieście tysięcy osób choruje obecnie na raka. Obliczenia wykazały, że co roku na tę straszną chorobę zapada 150 tysięcy osób, z których 60 procent umiera w ciągu kilku miesięcy.

WASZINGTON — Rząd USA zatwierdził budżet wydatków wojskowych na rok finansowy rozpoczynający się 1 lipca 1962 r. w wysokości około 48,5 mld dolarów. Budżet ten, największy w historii USA, oczywiście z wyjątkiem lat drugiej wojny światowej, jest wyższy o 1,5 mld dolarów od budżetu na rok 1961-1962.

TOKIO — Stany Zjednoczone podejmują kroki, które mogą doprowadzić do użycia wojsk amerykańskich w południowym Wietnamie — oświadczył amerykański senator Jackson w wywiadzie radiowym w Honolulu. Opinia tego senatora jest dość miarodajna, Jackson bowiem jest członkiem senackiej komisji do spraw służby wojskowej.

NOVY JORK — W ośrodku doświadczalnym Cape Canaveral na Florydzie dokonano w poniedziałek udanej próby z pociskiem międzykontynentalnym "Minuteman". Pocisk wystrzelony z wyrzutni zmontowanej na dnie szybu głębokości około 25 metrów osiągnął cel oddległy o ponad 5.700 km.

MANILA — Od kilku miesięcy na wyspach filipińskich szaleje epidemia choroby podobnej do cholery. Od września br. epidemia ta spowodowała śmierć 750 ludzi.

HAWANA — W Dominikanie postanowiono powołać 6-osobową radę państwa, która pod przewodnictwem prezydenta Balaguera sprawować będzie w tym kraju władzę do lutego 1963 roku.

Według obietnicy Balaguera, najpóźniej do sierpnia 1962 roku rada ma powołać specjalne zgromadzenie, którego zadaniem będzie rewizja konstytucji i przygotowanie wyborów powszechnych na grudzień 1962 r.

NOVY JORK — Agencja Federalnego Biura Śledczego odnalazła w motelu w pobliżu Pittsburga 9 piórek skradzionych w lipcu br. z wili amerykańskiego przemysłowca. Pióra te przedstawiały wartość ponad 500 tysięcy dolarów. Wśród odnalezionych obrazów znajdowało się 5 dzieł Pablo Picasso.

KAIR — Premier Iraku Kassem w przemówieniu radiowym ostrzegł w niedzielnym przemówieniu, by opuścić Kuwejt, gdyż w przeciwnym wypadku Irak podejmie kroki w kierunku "obrony swych braci w Kuwejcie i przyłączenia tej części kraju do macierzy".

HAWANA — 8 uzbrojonych osobników napadło na samochód, w którym wzięto pensję i nagrody świąteczne dla pracowników uniwersytetu w Caracas. Bandyci ograbili kierowcę i skradli 50 tys. dolarów.

Tragiczna katastrofa autobusowa

15 pasażerów rannych

KOSZALIN (PAP) 19. 12. Na szosie prowadzącej z Leżorki do Bytowa wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa autobusowa. W chwili, gdy wóz przepełniony pasażerami znajdował się w okolicach wsi Soszyce, wyjechał nagle zza zakrętu samochód ciężarowy PKS. W wyniku zderzenia oba wozy zostały rozbite a 15 pasażerów autobusu odniosło obrażenia. Na miejscu katastrofy przybyły natychmiast karetki Pogotowia Ratunkowego. Z 9 osób odwiezionych do szpitala Powiatowego w Bydgoszczy — stan trzech osób jest bardzo ciężki.

Jak wynika z pierwszych dochodzeń milicyjnych, przyczyną wypadku była zbyt szybka jazda obu kierowców na oblodzonej szosie.



WARSZAWA — 18 bm. opuściła Polskę, udając się w drogę powrotną do kraju delegacja KC KP Szwecji.

Delegacja KC KP Szwecji przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR od 7 grudnia. Podczas pobytu w naszym kraju członkowie delegacji wzięli udział w szeregu spotkań i rozmów z kierownictwem i czołowymi działaczami PZPR, zwiedzili Warszawę i kilka ważniejszych ośrodków przemysłowych Polski.

KATOWICE — Wczoraj rano rozpoczęły się w Katowicach obrady rozszerzonego plenum pracowników przemysłu chemicznego. W obradach uczestniczą przedstawiciele ministerstw i przemysłu chemicznego, budownictwa i materiałowo-budowlanych oraz leśnictwa i przemysłu drzewnego, a także przewodniczący rad zakładowych z większych przedsiębiorstw chemicznych w kraju. Tematem plenum są zadania polskiej chemii, przemysłu papierniczego, ceramicznego i izolacyjnego w roku 1962.

GDANSK — Gdańska stocznia jachtowa rozpoczęła budowę bardzo udanego jachtu pełnomorskiego typu "Ametyst". Pierwsze jachty uzyskały bardzo wysoką ocenę fachowców, gdyż nadają się one do podróży oceanicznych, posiadają wygodne pomieszczenia, doskonale są wyposażone itd.

17 jednostek tego typu zbudowanych w stoczni sprzedanych już zostało do Szwecji, USA, Holandii, jedną z ostatnich jednostek wysłano na wystawę sprzętu żeglarskiego w Londynie, która odbędzie się w dniach od 3 do 13 stycznia 1962 r.

WARSZAWA — Jury polskiego Penclubu pod przewodnictwem Jana Parandowskiego, uchwaliło jednomyślnie przyznać Władysławowi Broniewskiemu tegoroczną nagrodę dla tłumacza literatury obcej na język polski.

Nagrodę przyznano poecie za całokształt przekładów z literatury rosyjskiej, a w szczególności — dzieł Dostojewskiego, Gogola, Puszkina, Jesienina, Pilniaka i Erenburga.

Goa wyzwolona

Ciąg dalszy ze str. 1

niej w sprawie negocjacji, obecnie wyraźnie staje w obronie Portugalii. Dzienniki oburzają się na Indie za położenie stłaj kresu kolonialnemu panowaniu Portugalii na części swego terytorium. Znamienne jest, że do stronie obrońców Portugalii znalazły się również Bonn i Afryka Południowa, której rząd był wielokrotnie potępiony, m. in. w ONZ za uprawianie polityki dyskryminacji rasowej wobec ludności afrykańskiej.

Ale nawet wśród sojuszników Portugalii zarysowuje się pewien rozdźwięk. Kanadyjski minister spraw zagranicznych Green oświadczył we wtorek w Ottawie, że Kanada nie uznaje twierdzeń Portugalii, jakoby trzy jej enklawy w Indiach stanowiły integralną część Portugalii, a tym samym znajdowały się pod ochroną sojuszu północno-atlantycznego.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

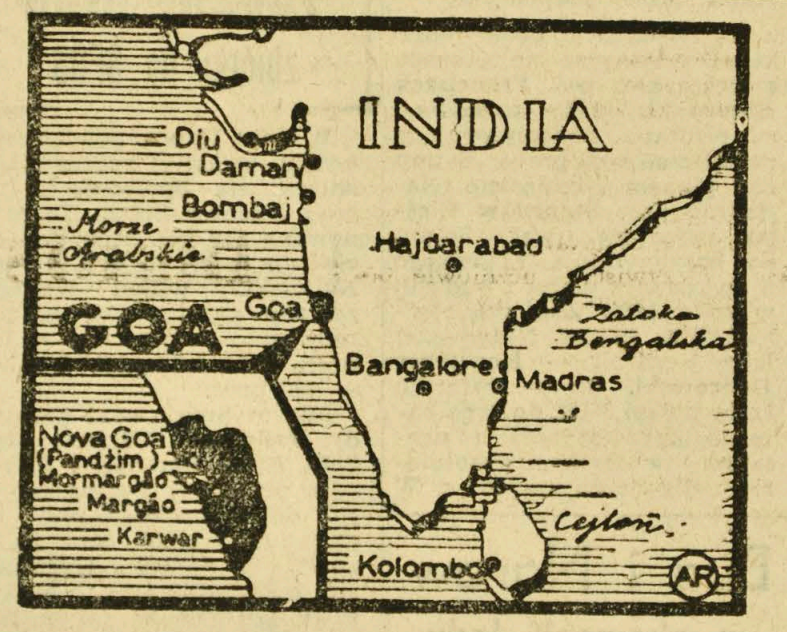
Plenum KC Komunistycznej Partii Niemiec

BERLIN (PAP) 19. 12.

Agencja ADN powołując się na rozgłoszone "Deutsche Freiheitssender 904" informuje o kolejnym Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Uczestnicy Plenum jednomyślnie zaaprobowali wystąpienie delegacji KPD na XXII Zjeździe KPZR i zadeklarowali swe całkowite poparcie dla uchwał tego historycznego Zjazdu.

Pierwszy sekretarz KC KPD Max Reimann w wygłoszonej referencji nakreślił zadania stojące przed partią na następny rok stwierdzając, że rok 1962 powinien się stać rokiem pomyslnych walki wszystkich sił patriotycznych i pokojowych w Niemczech przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową.

Plenum powzięło decyzję, by w okresie od 1 stycznia do 17 sierpnia 1962 roku przyjmować masowo nowych członków partii. 17 sierpnia przypada szósta rocznica bezprawnej delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec.



Portugalczycy zagarnęli Goa w roku 1510. Ten niewielki skrawek ziemi miał się stać w ich planach stolicą portugalskiego imperium Indii.

Kolonizatorzy portugalscy od samego początku swych rządów stosowali okrutne prześladowania religijne; demolowali świątynie hinduskie, zmuszając siłą miejscową ludność do przyjęcia katolicyzmu. Przeciwno wyzykowski i prześladowaniom religijnym ludność Goa kilkakrotnie zrywała się do walki. Największe powstanie wybuchło w 1871 roku, lecz podobnie jak wszystkie poprzednie zostało brutalnie

GOA

stłumione. Po odzyskaniu niepodległości przez Indie w roku 1947, w Goa wzmożł się ruch narodowo-wyzwolenczy. Natomiast rząd Indii począł się zdecydowanie domagać przyłączenia tego terytorium do Indii. Między Portugalią i Indią powstał konflikt.

A oto krótka historia sporu hindusko-portugalskiego o Goa. W 1950 roku Portugalia odrzuciła słuszne żądanie Indii wycofania się z Goa.

W 1954 i 1955 r. Hindusi podejmowali szereg kroków zmierzających do wyzwolenia Goa spod panowania kolonializmu portugalskiego.

16 sierpnia 1961 r. premier Indii, Nehru oświadczył w parlamencie, iż nie wyklucza możliwości użycia siły w celu wyzwolenia Goa i przyłączenia jej do macierzy.

skryminacji rasowej wobec ludności afrykańskiej.

Ale nawet wśród sojuszników Portugalii zarysowuje się pewien rozdźwięk. Kanadyjski minister spraw zagranicznych Green oświadczył we wtorek w Ottawie, że Kanada nie uznaje twierdzeń Portugalii, jakoby trzy jej enklawy w Indiach stanowiły integralną część Portugalii, a tym samym znajdowały się pod ochroną sojuszu północno-atlantycznego.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Wyzwolenie enklaw portugalskich przez Indie spotkało się z wyraźnym poparciem w krajach obozu socjalistycznego i w krajach niezaangażowanych.

Miedzynarodowa konferencja górników

MOSKWA (PAP) 19. 12.

W Prokopiewsku (Syberia) zakończyła sześciodniowe obrady międzynarodowa konferencja naukowo-techniczna zwołana przez Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach wzięli udział przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Tematem obrad była sprawa eksploatacji grubych pokładów węgla (15-20 metrów) w różnych warunkach geologicznych.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

Konferencja odbywała się w atmosferze jedyności i serdeczności.

ZE SPORTU

Przed X DWB

Pierwszy ofiarodawca

Wprawdzie do rozpoczęcia X jubileuszowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Województwa Białostockiego pozostało jeszcze 7 miesięcy, niemniej już obecnie trwają wstępne przygotowania do tej tradycyjnej, ciekawej imprezy. Między innymi organizatorzy zwrócili się apelem do białostockich zakładów pracy, instytucji i spółdzielni o finansowe poparcie wyścigu.

Jako pierwsze odpowiedzi na nasz apel Białostockie Zakłady Roszarnie na Wysokim Stoku, przekazując pewną sumę pieniędzy na konto 113-9-458 w II Oddziale Miejskim NBP w Białymstoku. Dziękujemy. (ko)

Tylicki najlepszym tenisistą stołowym Fast

Ostatnio zakończył się turniej tenisa stołowego o mistrzostwo BZPB Fasty, zorganizowany staraniem KZ ZMS i Ogniska TKKF "Iskra". Ogółem w eliminacjach i finałowych rozgrywkach turnieju startowały 43 osoby. I miejsce i tym samym mistrzostwo zakładów zdobył Tylicki przed Białkiem i Janickim. (ko)

Ping-pongowa "gwiazdka" dla najmłodszych

Wykorzystując ferie świąteczne w szkołach, Rada Kultury Fizycznej WKZZ z Inspektorem Oświaty i ZW TKKF organizuje dla uczennic i uczniów szkół podstawowych Białostocko-indywidualny turniej w tenisie stołowym. Rozgrywki odbędą się w Hali Jagiellońskiej w dniach 28 - 30 br. (w godz. 10 - 15). Zawodnicy walczący będą w dwóch kategoriach wieku 11 - 12 i 13 - 14 lat. Zgłoszenia przyjmuje Inspektor Oświaty w Białymstoku oraz organizatorzy w dniu rozpoczęcia imprezy w Hali Jagiellońskiej. Zwycięzców oczekują pamiątkowe upominki. (Let)

Seria spotkań odwetowców w Berlinie zach.

BERLIN (PAP) 18. 12.

Jak podaje agencja ADN, odwetowe związki przesiedlone z organizowały w końcu ubiegłego tygodnia w Berlinie zachodnim serię spotkań, które były znowu okazją dla wysuwania odwetowych żądań. Samo tw. ziomkostwo Ślązaków uzyskało zgodę senatu zachodniobermberskiego na zorganizowanie w sobotę 7, a w niedzielę dalszych 17 spotkań.

Niedawno kosztem wielu milionów marek zainstalowano w Berlinie zachodnim wielki ośrodek propagandowy różnych związków odwetowych nazwany symptomatycznie "Domem wschodnio-niemieckiej ojczyzny" ("Haus der ostdeutschen Heimat").

Dziś proces sprawców napadu

W dniu dzisiejszym, 20 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku odbędzie się proces sześciu uczestników napadu na kierownika punktu skupu mleka we wsi Wnory — Wiechy (powiat wysokomazowiecki) — Wacława Szeligowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Stanisław Zalewski, Józef Zalewski, Bronisław Rogalewski, Ludwik Sikorski, Eugeniusz Świętowski i Kazimierz Jabłonowski, którzy z bronią w ręku ustalono zarobować 22.897 zł.

W toku rozprawy złożył zeznania ponad dwudziestu świadków. Na stole sędziowskim w charakterze dowodów rzeczowych znalazły się broń (automat i karabin), czarna maska z pochocy, amunicja i latarka elektryczna. Sprawozdanie z procesu znajdzie nasi Czytelnicy w jutrzejszym numerze "Gazety". (h)

Okolo 4 miliardy zł na inwestycje w rolnictwie

W bieżącej 5-lacie państwo przeznacza poważne środki finansowe na inwestycje w białostockim rolnictwie. Nakłady inwestycyjne w latach 1961-65 wynoszą około 4 mld zł. Największe sumy, bo ponad 1.200.000.000 zł, przewidziane są na prace melioracyjne. Taką samą sumę otrzyma wieś białostocka z tytułu Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Poważne nakłady skierowano do naszych PGR. W okresie 5-latki otrzymają one na inwestycje ponad 536 mln zł. Ponadto przeznaczamy: na elektryfikację — 257 mln zł, mechanizację — 191 mln zł, spółdzielczość wiejską — 237 mln zł, a leśnictwo — 110 mln zł.

O wzroście nakładów na gospodarkę rolną świadczy chociażby fakt, że nakłady na melioracje w ciągu bieżącej 5-latki są wyższe od nakładów w okresie ubiegłych kilkunastu lat. (su.)

Złota i srebrna odznaka „Za zasługi w zwalczaniu powodzi”

Został ustalony wzór złotej i srebrnej odznaki „Za zasługi w zwalczaniu powodzi”. Odznaka ma kształt okrągłego medalu. Jego dekoracyjna strona przedstawia kłęzącego na prawym kolanie mężczyznę osłoniętego przed uderzającymi falami wody. Ręce ma wzniesione w kierunku fal. Za plecami mężczyzny znajduje się wizerunek fabryki i budynku mieszkalnego. W otoku odznaki umieszczono napis „Za zasługi w zwalczaniu powodzi”. Odznaka zawieszona jest na wienku laurowym. Odwrotna strona odznaki jest gładka. (AR)

Jak zapobiec kradzieży materiałów budowlanych

- Ujednolicić normy rozliczeniowe
- Wzmocnić kontrolę wewnętrzną

NA WIELE budowlanych można zaobserwować niedostateczne zabezpieczenie przed kradzieżą materiałów budowlanych na placach składowych i w magazynach. W przedsiębiorstwach budowlanych - montażowych niezasadnie pozostawia się materiały budowlane na rampach wyładunkowych stacji kolejowych.

Stosowany w praktyce system dokumentacji materiałowej nie zabezpiecza w pełni przed nadużyciami. Za podstawę do rozliczenia z pobranych materiałów brane są normy określone w katalogach: „Tymczasowe Normy Zużycia Podstawowych Materiałów Budowlanych”, „Katalog Scalonych Norm Kosztorysowych”, „Kosztorysy Wzorcowe” itp. Jednakże w poszczególnych katalogach zestawiono podobne rodzaje robót, lecz o różnym zużyciu materiałów, co stwarza warunki dowolnego stosowania tych norm przez przedsiębiorstwa. Dodajmy, że kierownictwo przedsiębiorstw i nadzór inwestorski często nie sprawdzają rodzaju i jakości zużytych materiałów. Powstaje więc pilna konieczność ujednolicenia rozliczeniowych norm pobranych materiałów, usunięcia

Uprzejmie komunikujemy, że...

Jest taka szkoła

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu KW PZPR w Białymstoku, przewodniczący WKZZ tow. Dymitr Karpowicz wskazał na wielkie zaniedbania w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnych ogromnej części załóg naszych przedsiębiorstw. Problem ten odkrywamy również w licznych listach do redakcji, w których nasi Czytelnicy narzekają na trudności w zdobywaniu wykształcenia.

Oto kilka wyjątków zaczerpniętych z tych listów:

„...W jaki sposób mam podnosić swą wiedzę ogólną, skoro w mojej okolicy nie ma szkoły średniej?...” „Pracuję na różnych zmianach, nie mogę więc myśleć o regularnym uczęszczaniu do szkoły wieczorowej. Właśnie dlatego się nie uczę...”

Czy istotnie mieszkańcy oddalonych od Białegostoku rejonów, lub pracownicy zatrudnieni na różnych zmianach nie mają żadnych możliwości kontynuowania nauki w szkole średniej? W poszukiwaniu odpowiedzi na nurtujące nas pytanie dotarliśmy do Szkoły Podstawowej nr 13, przy ulicy Ciepłej w Białymstoku, w budynku której znalazło wygodną siedzibę Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące. Szkoła ta jest przeznaczona do kształcenia ludzi nie posiadających warunków do normalnego odbywania studiów. Zapoznajmy się bliżej z liceum.

Jest późny sobotni wieczór. Kilkupiętrowy budynek oświetlony od parteru do najwyższego piętra, głośno okolicy, że w szkole trwa nauka. Korzystając z przerwy między lekcjami, zbliżam się do tegiego blondyna i nawiązuję z nim rozmowę. — Ciężko, co? — pytam. — Nielekko — odpowiada. Ale po chwili dodaje, że jednak radzi sobie nieźle. Uczy się w liceum od początku, to jest od ósmej klasy i obecnie osiągnął już dziesiątą.

— Za półtora roku matura — wzdycha, ale w tym westchnieniu, obok znużenia, odkrywam nutkę zadowolenia z osiągniętych dotąd wyników.

Długi dzwonek obwieszcza koniec przerwy i rozmowy. To syn wojennej, trzecio-klasista, z nieukrywaną sa-

tysfakcją obwieszcza dorosłym uczniom, ojcom i matkom swych rówieśników, początek następnej lekcji.

Pełnych informacji udziela nam dyrektorka liceum, ob. Regina Niesiołowska.

Nauka w liceum korespondencyjnym — oświadcza dyrektorka — oparta jest na samodzielnej pracy ucznia w domu. Stąd też zadania szkoły korespondencyjnej w przeciwieństwie do szkół wieczorowych są nieco inne. Nie ma tu kilka razy w tygodniu prowadzonych zajęć. Zastępują je jedno- i dwutygodniowe konsultacje z każdego przedmiotu, odbywane w soboty po południu oraz tak zwane dwudniowe konferencje przed każdym okresem (jest ich ogółem cztery), na których nauczyciele przeprowadzają zajęcia z uczniami: udzielają im wskazówek metodycznych i omawiają najważniejsze partie materiału, wyjaśniając oczywiście trudniejsze, a niezrozumiałe problemy. Wymaga to od wykładowców niemało starań, by okazać uczniom maksimum pomocy. Grono nauczycieli: Alina Pieczynis (odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski), Ciemnicka, Zalewska, Jakubowska, Żyżniewska, Kafel, Boniszewski, Nowik, Piecka, Jaworski i inni zdołali wypracować odpowiednie do warunków metody nauczania i osiągały w swej pracy pozytywne rezultaty.

Oczywiście, uczniowie pozamiejscowi nie mają możliwości uczęszczania na sobotnie konsultacje. Toteż ich kontakt ze szkołą ogranicza się do organizowanych w każdym okresie dwudniowych konferencji.

Postępy uczniów oceniane są na kolokwium i egzaminach, które odbywają się przy końcu każdego okresu. Dzięki tak zorganizowanej nauce pracownicy zatrudnieni w różnych warunkach mogą przy odrobinie dobrej woli z powodzeniem kontynuować naukę. Zresztą świadczą o tym rezultaty. Mury uczelni opuściło dotąd prawie 400 absolwentów. W chwili obecnej w 10 klasach liceum uczy się 538 uczniów.

Zajęcia w szkole, po ośmiu godzinach lekcyjnych, kończą się późnym wieczorem. Uczniowie — ludzie starsi, szybko rozchodzą się do domów. Oczekują ich przecież własne, rodzinne obowiązki. Te obowiązki, które uniemożliwiają im regularne uczęszczanie do tak zwanej szkoły wieczorowej.

Czy tylko im i czy tylko Czytelnikom, którzy o swych kłopotach pisali w listach do redakcji? Znamy przecież sytuację w zakładach pracy. Wszędzie występuje w nich

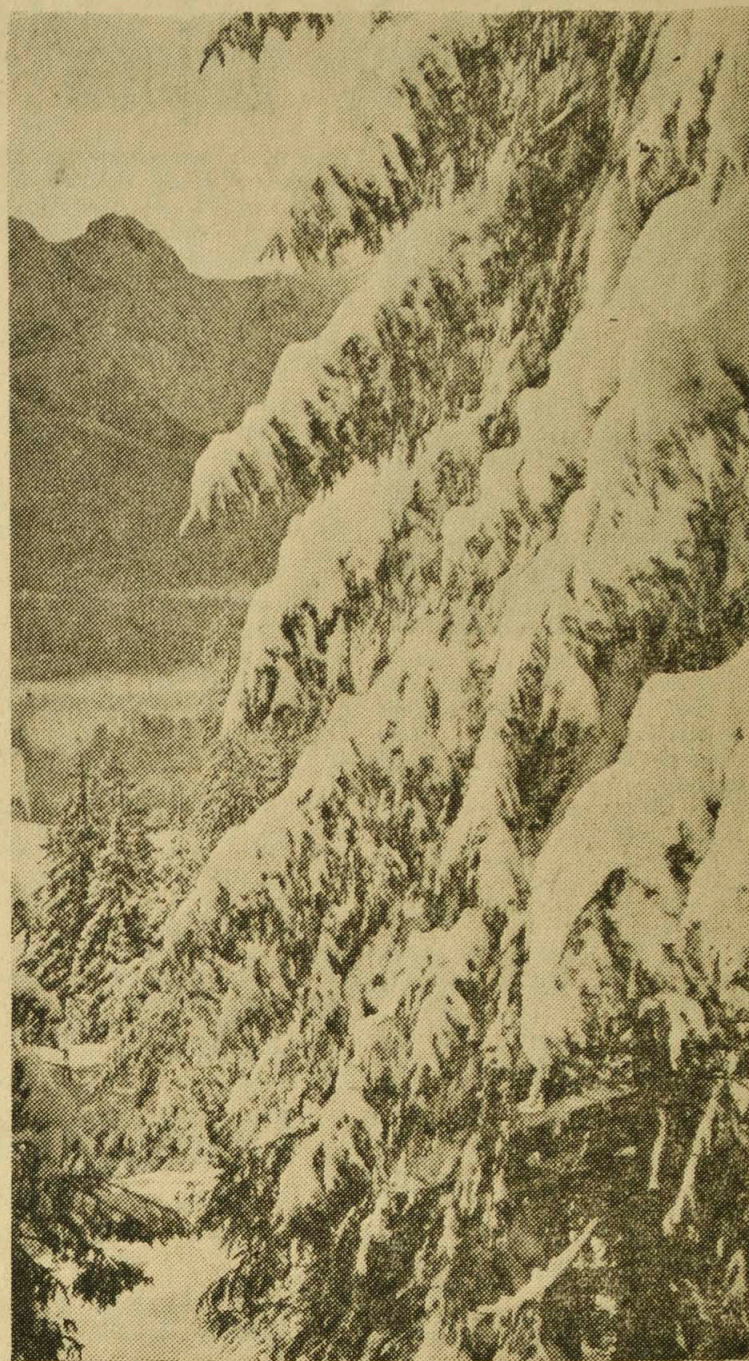
problem ludzi o niepełnym wykształceniu i wszędzie niewiele się robi, by ów problem rozwiązać. Dlaczego? Ludzie nie mają warunków — wielozmianowość w pracy, dojazdy do pracy z miejscowości podmiejskich, częste delegacje służbowe — tłumaczą co roku kierownicy zakładów sytuację na tak zwanym odcinku szkoleniowym. I godzą się z nią, choć niski poziom załóg odbija się ujemnie na pracy przedsiębiorstw.

Czy naprawdę nie ma wyjścia? — pomyślałem wracając z liceum. Jest przecież forma nauczania wypróbowana doświadczalnie. Poznałem ją przed chwilą i przekonałem się o jej skuteczności. Dlaczegoż by więc nie zalecić jej i nie upowszechnić? Dlaczegoż by nie powiedzieć ludziom, którzy dziś stronią od książki: jak nie możecie inaczej, to uczcie się korespondencyjnie. Wiem jednak z doświadczenia, że nie wystarczy zalecić. Do zaleceń potrzebna jest jeszcze działalność organizatorska władz, tych najbardziej zainteresowanych sprawą. Chodzi przecież o szkoły, o więcej szkół typu korespondencyjnego i o skierowanie do nich tych wszystkich, którzy dziś nie mają warunków. (E)

P.S. W drodze ze szkoły do domu rozważaliśmy poruszony w artykule problem. Któryś z uczniów liceum korespondencyjnego zapytał wtedy, czy nie można by organizować sieci szkół korespondencyjnych różnych typów i szczebli w porozumieniu ze związkami zawodowymi i zakładami pracy?

Właśnie, czy nie można by...?

Fotografia Tygodnia



TATRY W SNIEGU

CAF — fot. Olszewski

Mleczna droga Białostocczyzny

Rzecz będzie po prostu o mleku, którego powinno być na Białostocczyźnie coraz więcej i więcej. I to jest uzasadnione. Bo jeżeli przeznacza się w 5-lacie na meliorację 1 miliard 200 milionów złotych, jeżeli przeprowadziliśmy kosztowną akcję: „obory bez gruźlicy”, jeżeli rokrocznie udziela się sporych kredytów na rozwój hodowli, to robi się to w oczekiwaniu konkretnych efektów. Praktycznie rzecz biorąc — większość tych wszystkich efektów powinna zbierać spółdzielczość mleczarska. A jak zbiera te efekty? Ocenmy...

CZY TO SIĘ OPLACI?

Ocenę ułatwią nam porównania. Rolnicy naszego województwa otrzymali w 1958 roku 338 mln zł za dostarczone mleko. W 1960 roku — już 408 mln zł. Dochody ze sprzedaży mleka wzrosły więc wyraźnie, chociaż rok ubiegły nie był najpomyślniejszy dla rozwoju hodowli. Wiele zagrożeń hodowli krowy trzeba było wycofać z obór.

W 1958 r. rolnicy dostarczali mleko do 1043 zlewni i śmietanarni, natomiast obecnie do ich dyspozycji oddano 1519 zlewni i śmietanarni oraz 839 punktów zbiorowej dostawy mleka. Na jeden punkt skupu przypada zatem 1,5 wsi, zaś przeciętna odległość do punktu skupu wynosi 3 — 5 km.

Ale odpowiednie rozmieszczenie punktów skupu nie rozwiązuje jeszcze kwestii skupienia przez państwo wszystkich nadwyżek mleka. Spółdzielnia Mleczarska w Baniach Mazurskich skupuje np. w swoim rejonie po 990 litrów mleka od krowy. Spółdzielnia w Olecku — po 922 litry, natomiast w Augustowie — po 318 litrów, a w Sokółce „aż” po 180 litrów. Nie więc dziwnego, że rolnikowi z rejonu spółdzielni w Baniach Mazurskich jedna krowa przyniosła 1951 złotych za mleko sprzedane w

ciągu roku, w powiecie oleckim — 1986 złotych, w siemiatyckim — 858 zł, w rejonie augustowskiej spółdzielni — 513 złotych, a w sokólskiej — 422 złote. Te dane są alarmujące. Przy tak niskiej dostawie mleka, jaką notuje się w powiecie sokólskim czy augustowskim — hodowla bydła jest nieopłacalna.

Warto dla porównania dodać jeszcze, że przeciętnie w skali wojewódzkiej do jednego punktu skupu przywozi mleko 45 rolników, mimo że taki punkt obejmuje swym zasięgiem 111 gospodarzy. Dysproporcje te charakterystyczne są w powiecie sokólskim, gdzie na każdy punkt skupu przeznaczony dla 97 gospodarzy przypada tylko 19 dostawców.

TO NIE SĄ TAJEMNICE

Dość może jednak już tych cyfr. Przejdźmy do rozważań. Sprawa zaczyna się od samej mleczności krowy. Gdy mleka będzie dużo — rolnik będzie chciał je sprzedać. Prawdą jest bowiem, że gdy ta wydajność sięga dziennie nierzadko 3 litrów, rolnik twierdzi, że nie opłaca mu się odwozić mleka do zlewni. Przeciętna wydajność mleczna krowy wynosi w naszym województwie 1780 litrów. Aby utrzymanie krowy było w pełni opłacalne, trzeba uzyskiwać od niej około 2,5 tysiąca litrów mleka rocznie.

O tym, że wielu rolników nie dba o uzyskanie wyższej wydajności siana z łąki — wiadomo. O tym, że kukurydza, lucerna, buraczane liście itp. są przez większość białostockich rolników niedoceniane — też wiadomo. To, że nierzadko tylko jeden rolnik we wsi może pochwalić się dobrze zbudowaną, jasną i wietrzoną oborą — również nie jest dla każdego tajemnicą. Głośno krytykuje się też kłopoty z uzyskiwaniem zdrowego, rasowego bydła. Te przyczyny niepotrzebnie hodowlanych wyl-

czyć potrafi bez zająknięcia każdy przedstawiciel służby rolnej. Czy jednak robi się coś konkretnego, by zmienić tę sytuację?

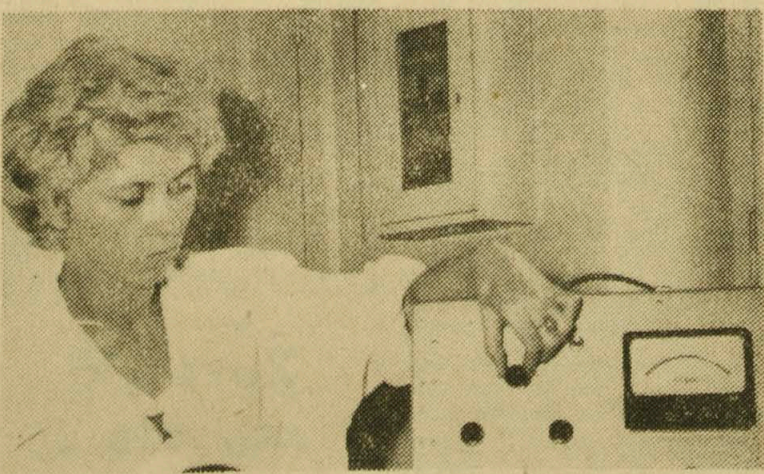
Od kilku lat spółdzielnie mleczarskie prowadzą w naszym województwie poradnictwo żywieniowe bydła. Przy mleczarniach jest 29 poradni żywieniowych oraz 253 społeczne punkty poradnictwa we wsiach. Ogółem poradnictwem objęto około 300 wsi. Możemy więc w tych wsiach spotkać się z masową akcją robienia okienek w oborach, bielienia obór, budowy silosów, suszenia siana na kozłach, organizowania pokazów racjonalnego żywienia. Jest to niewątpliwie dobry rodzaj roboty ze strony spółdzielczości mleczarskiej. Dodać tu jednak trzeba, że ta dobra robota nie jest wykonywana przez wszystkie spółdzielnie. I to niewątpliwie znajduje potem swe odbicie w różnych wynikach mleczności krow w poszczególnych rejonach spółdzielni mleczarskich.

300 wsi objętych poradnictwem żywieniowym — to nie jest dużo. Starania spółdzielczości mleczarskiej powinny iść w kierunku stałego rozwijania ilości punktów poradnictwa. Trudno byłoby jednak wymagać od spółdzielczości mleczarskiej, aby z poradnictwem żywieniowym dotarła dosłownie do każdej wsi. Pole do działania trzeba tu też zostawić służbie rolnej rad narodowych i kolekc rolniczych. Chodzi tu raczej o koordynację tego zagadnienia przez oddziały produkcji zwierzęcej przydziałów rad narodowych i wzajemne wypełnianie „białych plam” dobrą radą i pomocą doświadczonych służby rolnej.

INSEMINACJA

Nie przypominam sobie zgromadzenia rolników, na którym w burzliwy sposób nie omawiano by sztucznej inseminacji bydła. Tak było i na ostatnim zjeździe delegatów Spółdzielni Mleczarskich naszego województwa. Pospały się gromy. Ze buhaje wycofano z obór, a inseminacja nierzadko zawodzi. Kto winien? — Inseminatorzy. Sprawę więc stawia się dość jasno. Winy nie

Ciąg dalszy na str. 4



W pracowniach rentgenowskich zawsze istnieje niebezpieczeństwo przenikania promieni X na zewnątrz aparatury. Aby odkryć to promieniowanie i określić jego siłę używane są specjalne aparaty niosące nazwę mikrorentgenometrów.

CAF — fot. Targoński

Nasze rozmowy

Przodujący majster



Do najlepszych zespołów majsterskich w tkalni Zakładu „B”, Białostockich Zakładów Przemysłu Włókienniczego im. Sierżana, należy brygada Antoniego Półtoraka. Brygada ta, w której skład wchodzi znani z solidnej roboty tacy tkacze, jak Karol Malinowski, Jan Sochoń, Teresa Kamińska i inni, wykonuje stale z najwyższą swoje plany produkcyjne, dając tkaniny dobrej jakości.

Brygada mistrza Półtoraka może służyć za przykład pozostałym zespołom majsterskim w zakładzie przy ul. Włókienniczej. Większość osiągnięć zawdzięcza brygadzie w dużej mierze swemu kierownikowi Antoniemu Półtorakowi, który w ciągu 30-letniej pracy, w tym ponad 20 lat na stanowisku majstra tkackiego, dał się poznać jako dobry organizator pracy i fachowiec.

W czasie swojej pracy mistrz Półtorak wiele wysiłku włożył w szkolenie przykrośnie nowych kadr. Przed trzema laty był zresztą instruktorem szkoleniowym w tkalni.

Majster salowy tkalni BZPW tow. Feliks Piotrowski, gdy była mowa o Półtoraku, powiedział m. in.: — Antoni Półtorak to mistrz

tkacki z prawdziwego zdarzenia. Wie jak ustawić brygadę, czego od niej wymagać, jak każdemu człowiekowi swego zespołu, gdy zajdzie tego potrzeba, pomóc. W brygadzie Półtoraka wszyscy tkacze posiadają pełne kwalifikacje zawodowe.

Osobnym rozdziałem w pracy zawodowej mistrza Półtoraka jest jego udział w odbudowie zakładów białostockiego włókna. Bezpośrednio po ucieczce hitlerowskiego okupanta, Antoni Półtorak w początkach sierpnia 1944 roku stanął do odbudowy zniszczonych fabryk włókienniczych. Dziś natomiast mistrz Półtorak stara się przysporzyć dóbr gospodarce narodowej. Na ten temat informuje nas kierownik Zakładu „B” tow. Władysław Jabłoński:

— Majster Półtorak odznacza się wielką gospodarnością. Dbając o każdą maszynę, przedłuża jej wiek. Krosna Półtoraka pracują bez żadnych zakłóceń. Jak mało który majster dogląda by, jego ludzie wyrabiali przede do końca, by najmniej było odpadków produkcyjnych. (gen)

Białostoccy plastycy przygotowują interesujące wystawy

z okazji XX-lecia PPR

Oddział Białostocki Związku Polskich Artystów Plastyków przygotowuje na 1 maja 1962 r. ciekawą wystawę malarską na temat XX-lecia PPR. Wszyscy białostoccy członkowie ZPAP zgłosili chęć przygotowywania prac na ten temat.

Do tego warto dodać, że członkowie Oddziału Białostockiego ZPAP postanowili w czynie społecznym opiekować się, w ramach swej dziedziny oczywiście, poszczególnymi powiatami województwa, jeżeli chodzi o sprawę opra- wy plastycznej wystaw i różnego rodzaju imprez związanych z obchodami XX-lecia PPR. (Hr)

Plenum TRZZ obradowało w Białymstoku

W Białymstoku odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego TRZZ. U-

dział w nim wzięli: przewodniczący Rady Naczelnej TRZZ — Stanisław Lutek oraz przedstawiciel KW PZPR — Eugeniusz Chorużyk. Licznie reprezentowany był na posiedzeniu region EGO (Elk, Olecko, Gołdap).

Referat, o roli i zadaniach Towarzystwa na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, a szczególnie w obliczu rewizjonistycznych poczyną- NRF, wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TRZZ — mgr Edmund Hahn. W ożywionej dyskusji mówcy podkreślali potrzebę kontynuowania prowadzonej przez TRZZ akcji odczytowej na temat polityki rewizjonistycznej NRF, dorobku gospodarczego i kulturalnego oraz polityki NRD, konieczność popularyzowania naszych osiągnięć w zagospodarowywaniu Ziemi Zachodnich i Północnych Polski oraz stałego rozszerzania pracy Towarzystwa poprzez organizowanie w szkołach kół przyjaciół TRZZ.

W uchwale podjętej na plenum czytamy m. in. „należy zacieśnić współpracę TRZZ z organizacjami społecznymi i gospodarczymi na terenie województwa, rozszerzać współpracę z innymi województwami, a szczególnie opolskim oraz wytyczać wszystkie siły w kierunku gospodarczego i kulturalnego rozwoju Białostoczczyzny”. (k)

Co nowego w klubach i kołach LPZ

Tak jak co roku okres jesienno — zimowy przeznaczony jest w organizacji LPZ m. in. na przeprowadzenie akcji sprawozdawczo — wyborczej w kołach i klubach.

We wrześniu i w październiku w wyborach przeprowadzono w 137 szkolnych kołach LPZ. Obecnie do akcji tej przystąpiły już koła terenowe i kluby.

Akcja sprawozdawczo — wyborcza objętych zostanie 927 kół, w tym 615 wiejskich kół LPZ oraz 27 klubów specjalistycznych.

Wybory przebiegać będą pod znakiem umocnienia dotychczasowego dorobku i dalszego rozwoju organizacji. Ponadto wśród członków kół i klubów inicjowana będzie akcja podejmowania czynów społecznych dla uczczenia krajowego zjazdu LPZ, który odbędzie się w 1962 r. (Hr)

Kradzione nie łuczy

Konwojenci Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Rzeźnymi z Bielska Podlaskiego — Michał Jakóńczuk i Bazyli Szeretucha podczas postoju pociągu z trzodą na dworcu w Białymstoku spostrzegli w jednym z wagonów brak dwóch tuczników. Zawiadomili o tym milicję.

Błyskawiczna reakcja funkcjonariuszy MO pozwoliła na ujęcie sprawców kradzieży prawie na gorącym uczynku. W mieszkaniu Piotra Androsiuka zam. w Bielsku — Podlaskim przy ul. Lipowej 7, dopojano ostatni kieliszek pod przyprawioną cebulką świeżynkę, kiedy w drzwiach pojawili się milicjanci. Wraz z gospodarzem uchwycił Filip Danilczuk ze wsi Holody.

Rewidzając w mieszkaniu Androsiuka wykazano 80 kg mięsa wieprzowego, a u Danilczuka w Holodach — 104 kg.

Podejrzanych natychmiast zatrzymano. Dalsze dochodzenie ustalilo, że tuczniki skradzione zostały z wagonu na stacji kolejowej w Bielsku — Podlaskim.

Oba sprawcy przyznali się do winy. Ujawnili również pomocnika, teścia Danilczuka — Stefana Piotrowskiego ze wsi Holody. Na wniosek prokuratora zlodziei mienia społecznego osadzono w areszcie. (H)

Żarówka, ale...

Mieszkańcy Grajewa z zadowoleniem przyjmują wszystkie nowe punkty oświetleniowe, ale z jednym zasadniczym życzeniem. Chodzi o to, aby szybko i stale była dokonywana wymiana przepalonych żarówek w istniejących punktach, bo dotychczas zdarza się, że chociaż punkty są zainstalowane, to z braku żarówek panują wciąż ciemności. (mar)

Nasz komentarz

Z tej maki będzie chleb

Jest ich ponad 17.000. Przodujący rolnicy. Najlepsi gospodarze. Młodzi i starsi. Doświadczeni i początkujący. Oni przyjeżdżają na siebie poważny obowiązek. Należą do armii reproducentów ziarna. Są na pierwszej linii walki o wyższe zbiory — o chleb.

Pierwszy etap realizacji planu nasiennego jest poza nami. Mamy doświadczenia, uwagi, postulaty. Najważniejsze jest to, że Białostoccy nie samowystarczalni w produkcji kwalifikowanych zbóż. Wszystko zależy więc od nas, od umiejętności, chęci i znajomości rzeczy.

W roku bieżącym zakontraktowano i wyprodukowano 800 ton ziób w stopniu oryginalnym. Pokrywa to nasze zapotrzebowanie, z wyjątkiem 200 ton owsa, który dostarczą Białostocka Centrala Nasienna. W zamian za woj. białostockie „wyeksportowało” do innych rejonów kraju 1.000 ton zboża siewnego.

Obecnie mamy 86 gospodarstw nasiennych. Wiele z nich jak: Ławski, Rudka, Nory, Marianowo, Lachowo, Pisanica i inne produkuje rocznie po przeszło 100 ton ziarna kwalifikowanego (niektóre nawet po 300 ton). Gospodarstwa nasienne dostarczają ziarno o wysokim stopniu kwalifikacji. Idzie ono do przodujących gospodarstw chłopskich, a następnie przeznaczone jest do wymiany.

Kłopoty zaczynają się już u producentów. Na sobotniej naradzie kierownicy PGR skarzyli się na brak odpowiednich maszyn czyszczących. Jest to problem tym ważniejszy, że często występuje spóźnienie prac. Okres dostaw jest krótki. Terminy naglą. Rolnicy czekają i niecierpliwia się.

Ale to nie jedyne kłopoty w planowej gospodarce nasiennej. W wielu gromadach niedbale opracowano plany pracy i listy reproducentów. Szczególnie jaskrawe zaniedbania wystąpiły w powiatach: Łomża, Kolno, Dąbrowa i Suwałki. Np. w powiecie łomżyńskim niezgodnie z planem rozproszono 16,5 tony żyta. W powiecie sokólskim produkcja nie została zlokalizowana w 8 wsiach.

Pasmo zaniedbań ciągnie się dalej. W roku bieżącym wyprodukowano 15.200 ton ziarna tzw. pierwszych odseiwów; natomiast zużyto tylko 11.000 ton, czyli 72 proc. Dla przykładu można podać, że w powiecie kolneńskim wymieniono 36 proc. ziarna, w pow. grajewskim — 49 proc., a w pow. suwalskim — 48 proc. Kontrolę stwierdziły, że wielu reproducentów w pow. łomżyńskim — i nie tylko tam — nie zna zasad wymiany i reprodukcji. Dokładne instrukcje i plany dają na dopłaty Łomża ozymiała w pierwszych dniach sierpnia, a wypłaty dokonano dopiero w końcu września. To zniechęciło wielu gospodarzy. To jest przykład karygodnego niedbalstwa.

Z przytoczonych cyfr i przykładów wynika jeden zasadniczy wniosek: realizacja planów nasiennych napotykała na trudności. Nie jest to wina samych reproducentów. Odpowiedzialność za niedopatrzności spada w pierwszej kolejności na gromadzką radę narodową oraz służbę rolną. Dobrze zorganizowały sobie pracę w tej dziedzinie Prezydium GRN w Monkinach, Olszance, Nowince, Rutkach i innych gromadach. Jednak poważna część rad narodowych nie wykazała należytego zainteresowania i operatywności. To samo dotyczy poważnej części agronomów.

Tak było. Tak być nie może. Jest teraz sporo czasu, aby uporządkować gospodarkę nasienną. Chodzi w pierwszym rzędzie o korektę planów i list reproducentów, o uporządkowanie wszystkich spraw związanych z nasieniem, o szeroka propagandę tych zagadnień. A ponadto czas już rozpocząć intensywne przygotowania do wiosennych prac w polu. Dobry gospodarz myśli o wiosnie w zimie. (su.)

Dodatkowe pociągi w okresie świąt

• ABY UNIKNĄĆ TŁOKU ZAOPATRZMY SIĘ WCZESNIEJ W BILETY KOLEJOWE

W związku ze wzmożonym ruchem pasażerskim w okresie świąt, Oddział Przewozów PKP w Białymstoku informuje, że bilety kolejowe można nabywać na 7 dni naprzód. Kupując wcześniej bilet uniknie się stania w kolejkach.

A oto dodatkowe pociągi pasażerskie, które uruchamia się w okresie świąt:

■ Białystok — Warszawa Wil. 22, 23 i 30 grudnia odjazd z Białegostoku godz. 18 min. 07, przyjazd do Warszawy Wil. godz. 22 min. 51.

■ Warszawa Wil. — Białystok dn. 22, 23 i 30 grudnia odjazd z Warszawy Wil. godz. 12 min. 10, przyjazd do Białegostoku godz. 16 min. 34.

■ Białystok — Gdynia przez Elk, Olsztyn dn. 22, 23, 26, 27 grudnia i 1 stycznia — odjazd z Białegostoku godz. 16 min. 19, przyjazd do Gdyni godz. 4 min. 19.

■ Gdynia — Białystok przez Olsztyn, Elk dn. 22, 23, 26, 27 i 30 grudnia. Odjazd z Gdyni godz. 17 min. 35, przyjazd do Białegostoku godz. 4 min. 53.

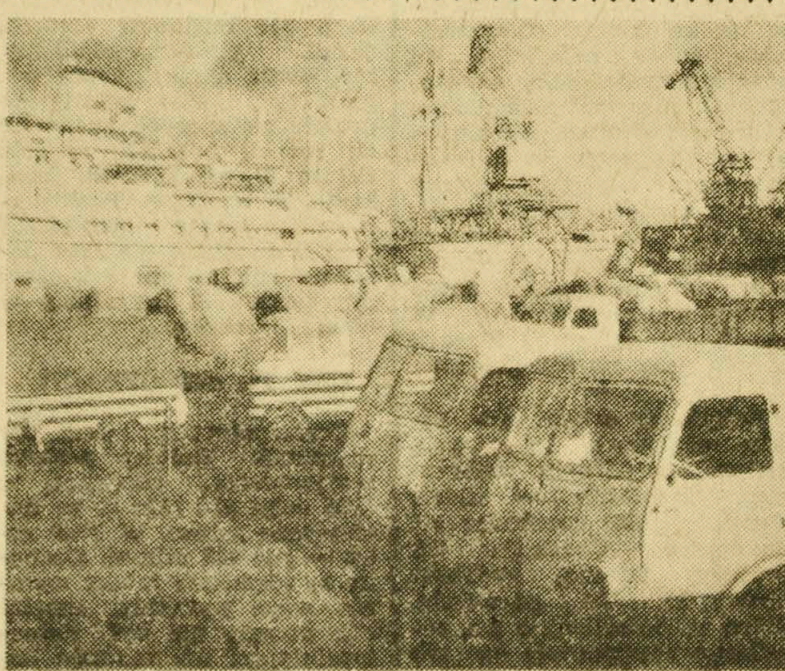
■ Warszawa Wil. — Ostrołęka przez Małkinie dn. 22 i 23 grudnia odjazd z Warszawy Wil. o godz. 7 min. 52, przyjazd do Ostrołęki godz. 10 min. 43.

■ Ostrołęka — Warszawa Wil. przez Małkinie dn. 22 i 23 grudnia, odjazd z Ostrołęki godz. 18 min. 40 przyjazd do Warszawy Wil. o godz. 22 min. 19.

■ Olsztyn — Białystok przez Ostrołękę dn. 23 grudnia, odjazd z Olsztyna godz. 16 min. 02, przyjazd do Białegostoku godz. 21 min. 53.

■ Białystok — Olsztyn przez Ostrołękę dn. 26 grudnia, odjazd z Białegostoku godz. 22 min. 20, przyjazd do Olsztyna godz. 5 min. 27.

■ Pociąg pospieszny Białystok — Poznań od 21. XII. 1961 r. do 6. I. 1962 roku będzie kursował na trasie Białystok — Wrocław, natomiast na trasie Wrocław — Białystok w dniach od 22. XII. 1961 r. do 7. I. 1962 r. włącznie.



Nasze porty handlowe wykonały przed terminem zadania roczne, przeładowując 19.350 tys. ton towarów. NA ZDJĘCIU: w Gdyni oczekuje na załadunek kolejna partia naszych samochodów i maszyn, które popłyną na Kubę. CAF — fot. Ukielewski

goskiego czy gdańskiego mają na ten temat zgola inne zdanie. W województwie poznańskim poddaje się temu zabiegowi 42 proc. ogólniej ilości krów, w woj. bydgoskim — 36 proc., w woj. gdańskim — 52,5 proc. (u nas natomiast inseminuje się tylko 3 proc. wszystkich krów). A sprawa jest bezsporna. Dobrze prowadzona sztuczna inseminacja jest w tej chwili jedyną drogą prędkiego udoskonalenia bydła i eliminowania chorób inwentarskich.

Narzekają rolnicy, ci światli rolnicy, na nieudolność inseminatorów. Mają rację, że są inseminatorzy, którzy nie potrafia nauczyć się dobrego wykonywania nowego fachu. Często jednak zgłaszają się do pełnienia tej funkcji rolnicy, którzy nie mają żadnego doświadczenia w hodowli inwentarza. Ot, nie mieli po prostu co robić we

wsi, zgodzili się więc pracować w punkcie inseminacyjnym. Dlaczego jednak dobrze doświadczeni hodowcy nie stają w rzędzie inseminatorów? Nie chcą. Nie chcą po prostu utracić dotychczasowych pokaźnych zysków, jakie osiągalni przez prowadzenie własnej zarodkowej hodowli. Dotychczasowi właściciele dobrze prosperujących obór zarodowych wolą zatem na wszystkie strony głosić, że sztuczna inseminacja przynosi tylko szkody.

I tu znowu spółdzielczość mleczarska, kółka rolnicze i cała służba rolną oraz weterynaryjną czeka zadanie bardzo poważnego zajęcia się tą sprawą. Trzeba przekonać najlepszych hodowców, że oni to właśnie powinni prowadzić punkty inseminacyjne na wsiach.

(bog)

Zambrów przoduje

W Zambrowie obradowało 12 bm. Prezydium Powiatowego Komitetu Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy i Kraju. Obrady prowadził / przewodniczący Prezydium PRN — Zdzisław Nowakowski.

Ostatnie lata wykazały, że powiat zambrowski przoduje zawsze w zbiorce na SFOSiK. Szczególnie jeśli porówna się wpływ z ilością mieszkańców.

W roku 1962 mieszkańcy pow. zambrowskiego mają zamiar przeznaczyć na Fundusz Odbudowy Stolicy i Kraju 400 tys. zł. (St. Św.)

Ratuj życie ludzkie — bądź honorowym dawcą krwi

Mleczna droga Białostoczczyzny

Ciąg dalszy ze str. 3

upatrzuje się w samym systemie inseminacji, lecz w bezrozkiem traktowaniu praktycznej strony jej wykonywania przez powołanych do tego ludzi. Inseminatorzy bowiem nie przestrzegają wszystkich zaleceń przy przeprowadzaniu tego zabiegu. Niektóre stacje inseminacyjne dzielnie im w tym sekundują, nie dbając o przesłanie dobrze zabezpieczonego nasienia do punktów inseminacyjnych. Lekceważy też sobie to zagadnienie służba weterynaryjna. Nie dość wnikliwie obserwują ona stan zdrowotny krów

poddawanych sztucznej inseminacji. A nierzadko się zdarza, że krowa jest po prostu chora i dlatego zabieg nie jest skuteczny. I tu niewątpliwie należy oczekiwać od służby rolniej, a głównie weterynaryjnej zmiany postępowania.

Niemniej jest to też sprawa samych rolników. Głośno mówi się bowiem wśród dobrych, doświadczonych hodowców powiatu wysokomażowieckiego o tym, że sztuczna inseminacja jest szkodliwa, że powoduje jałowosć wśród bydła. Dziwić się zatem trzeba, że znani z gospodarności rolnicy województwa poznańskiego, byd-

Brud-przyczyną chorób Mydło-sprzymierzeńcem zdrowia

k 1803-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW pojazdów ciężarowych I i II kat. prawa jazdy — zatrudni od zaraz do pracy w terenie Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warszawie.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

W sprawie przyjęć należy zgłaszać się do Działu Kadr pok. 236, p. II, ul. Mysia 2.

k 1817-0

KOMUNIKATY

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY W BIAŁYMSTOKU przyjmuje ZAPISY na kursy podwyższenia kwalifikacji kat. II i I oraz na kurs amatorski samochodowy i motocyklowy. Adres: Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel. 47-45.

k 1670-1

Doskonały odbiór radiowego i telewizyjnego programu świątecznego zapewnią Ci

radioodbiorniki:

telewizory:

■ BOLERO

■ NEPTUN

■ RAPSODIA

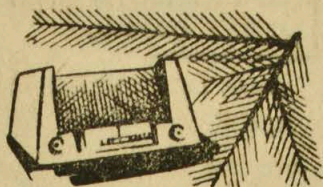
■ SZMARAGD

■ MALWA

■ FIGARO

■ KOS

■ WAWEL



Do nabycia:

W SKLEPACH I SALONACH ZURIT ORAZ SKLEPACH
BRANŻY RADIOTECHNICZNEJ

k 1671-1

dzisiaj idziemy

TEATR
Teatr im. A. Węgierki — Obładowa Opera Warszawska — „Car-men”, godz. 19.
KINO
„Północ” — „Podrywa-cze” prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Barwy”, godz. 10.30, 13.15, 15.30, 17.45 i 20.15.
„Ton” — „Szlachet-wo zobowiązuje”, prod. angielskiej (od lat 18), dodatek — „N. Fuma”, godz. 10.30, 13.15, 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Profeso-rek”, prod. francuskiej (od lat 16), dodatek — „Batorym do Polski”, godz. 10.30, 13.15, 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R” — „Porzuc-o-nie”, prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Pewitanie przyjaciół”, godz. 16, 18 i 20.
Kino - Teatr Zw. Zaw.
„Jego ekscelencja pan Dupont”, prod. francuskiej (od lat 12), do-datek — „Chwila tańca”, godz. 17 i 20.
Kino MO — „Klub ko-biet”, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.
WDK — filmy Ama-torskich Klubów Filmo-wych: „Regi Polonii”, „Kraszanki”, „Miasto zła mgły”, „Żelazna kurtyna”, „Nieudany reportaż” (od lat 18), godz. 17.

ZGUBY

Górski Franciszek i Wa-siukow Konstanty. Skradziono legitymację szkolną wydaną przez SRB w Białymstoku. g 4592-1

Harasimeczuk Cecylia zgubiła przepustkę za-kładową wystawioną przez BZPB Fasty w Białymstoku. g 4519-1

Jarymowicz Rodion zgubił legitymację członka PSS w Bielsku-Podlas-kim nr 1692. p 3220-1

Poznański Romuald zgubił numer rejestra-cyjny motocykla WFM — AB 0236. p 3222-1

Proniewski Wacław, Białystok, Wiejska 73 zgubił pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych wydane przez Prezydium MRN Białystok. g 4524-1

Sienkiewicz Jerzy zgubił nr rejestracyjny mo-tocykla WFM AM 3066. g 4512-1

Suchowierska Bernar-da zgubiła przepustkę waz z biletem mie-siecznym nr 2232 wyda-ne przez BZPB Fasty. g 4521-1

Zawadzki Zygmunt zgubił legitymację szkolną wydaną przez Techni-kum Mechaniczne w Białymstoku. g 4529-1

SPRZEDAŻ

PRACA

Potrzebna pomoc domo-wa. Białystok, Szosa do Suprasia 10. Zgłaszać się po godzinie 16. g 4528-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Zło-ta 9 m. 2. g 4525-1

Potrzebna pomoc domo-wa do dwóch osób. Białystok, Słonimska 33, od godz. 16. g 4526-0

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Słonimska 40 m. 4. Zgła-szać się w godz. 17-20. g 4520-1

KUPNO

59 młodych kurek kupi-e. Horodniany 12, pow. Białystok. g 4527-1

nr 12, posiada do upłynienia **OPONY SA-MOCHODOWE** o rozmiarze 900x16 i 900x20.

Zainteresowane przedsiębiorstwa, spół-dzielnie i uprawnione osoby prywatne mo-gą zgłaszać się do Działu Zaopatrzenia pod w/wym. adresem.

k 1660-1

Obywatelowi Dyrektorowi

A. DUDARONKOWI

z powodu zgonu Matki
wyraża głębokiego współczucia
składają

Pracownicy Białostockich Za-kładow Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych g 4535-1

PRZETARGI

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO - DROBIARSKIE W BIAŁYMSTOKU, ul. Choro-szczańska 31, ogłasza przetarg na sprzedaż nawozu:

gęsiego — 1.500 ton — cena wywoławcza 90 zł. kaczego — 150 ton — cena wywoławcza 80 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze Przedsię-biorstwa, ul. Choro-szczańska 31, w dniu 21 XII. 1961 roku o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsię-biorstwa państwowe, których przedstawiciele winni posiadać upoważnienie podpisane przez Dyrektora i Gł. Księgowego, oraz osoby pry-watne. k 1665-00

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZ-CZANIA W BIAŁYMSTOKU, ul. Jurowiecka

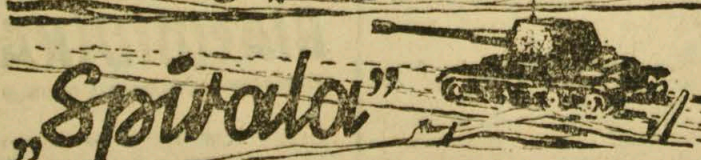
Biał. Zakł. Graf.

B-1

52

ALEKSANDER BEK

OPERACJA



W ciągu dnia odwiedziłem pluton niszczycieli czołgów. W polu, znowu przysypanym świeżym śniegiem, stała skłębiona z dykty makieta czołgu. Gdzieniedzie ciemniała wykopana gлина, widniały rowy. Żołnierze siedzieli na skraju przydrożnego rowu i uważnie słuchali Ugriumowa.

— Siła nic mu nie zrobisz — mówił Ugriumow. — Ale jeśli zachowasz przytomność umysłu i siłę ducha — na pewno dasz radę!

I znowu ze zdziwieniem słuchałem poważnych, pełnych godności słów z ust chłopca o zadartym nosie, niemal dziecka.

PRZYGOTOWAĆ SIĘ NA PIĄTY!

1

Minęło kilka dni. Pamiętam, że nadeszła sobota. Odpoczynek nas zdemoralizował. Rozróżnialiśmy już soboty i niedziele. Na obiad miał przybyć Islamkułow, zaprosi-lem go jeszcze poprzedniego dnia. Chciałem z nim trochę popofilozofować, pogawędzić z tym ciekawym człowiekiem, moim wykształconym ziomkiem.

Z rana zadzwoniono do mnie ze sztabu dywizji i prze-kazano rozkaz generała: miałem zameldować się u niego o dwunastej w południe.

Po odwilży znowu przyszła zima. Płatki śniegu wirowa-ły na wietrze.

53

Miękko stukwały podkowy Łyska, nie przebijając białej skorupy okrywającej zlodowaciałą ziemię.

O wyznaczonej godzinie wszedłem do generała. Znajomy pokój nie zmienił się wcale. Jak i dawniej, ujrzałem skrzynkę telefonu polowego, kredens, ozdobiony wymyśl-nymi rzezbami, zamglone lustro, mapę topograficzną na stole. Ale w samym Panfilowie od razu dostrzegłem zmianę. Zanim jeszcze coś powiedział, obrzucił mnie dłu-gim i, jak mi się wydawało, serdecznym spojrzeniem. Nigdy dotąd nie patrzył na mnie takim wzrokiem.

— Dzień dobry, towarzyszu Momysz-Uly.

Nie dodał zwykłego „siadajcie”. Nie uśmiechnął się. Rozmawialiśmy stojąc.

— No cóż, żyliśmy spokojnie, odpoczywaliśmy. To się już skończyło.

Moje oczy musiały pewnie wyrażać zdumienie. Jak to? Wszędzie panuje spokój. Od czasu do czasu gdzieś daleko ryknie działo, na dzisiejszy wieczór zaprosiłem gościa, a generał powiada: „już się skończyło”?

— Mamu powody przypuszczać — ciągnął dalej Panfi-łow — że jutro, szesnastego listopada, nieprzyjacieli rozpocznie ofensywę.

Tak właśnie powiedział: „szesnastego listopada”.

— Musicie wyruszyć, towarzyszu Momysz-Uly. Zawcza-su posyłam swój odwód, żebyście mieli czas okopać się.

Sadzę, że się nie myle.

Miał widać jeszcze pewne wątpliwości. Głos jednak brzmiał zdecydowanie.

— Piąty kierunek — oświadczył.

Zbliżył się do mapy. Podeszedłem także.

Na mapie czerwone znaczki oznaczały ognia naszej obrony, granatowy ołówek — przedni skraj nieprzyja-ciela i koncentrację jego wojsk. Wyraźnie widniały nazwy i numery niemieckich dywizji i pułków, a także rejon-y ich dyslokacji. Ciemnogranatowe znaczki, oznaczają-ce także jednostki znortyzowane i pancerne, skupiły się szczególnie gęsto naprzeciw lewego skrzydła naszej dywizji.

Piasty odcinek prowadził właśnie tam, w stronę lewe-go skrzydła. Tam, zgodnie ze szkicem generała, który otrzymałem od niego przed kilkoma dniami, batalion

54

miał zająć wieś Goriuny na Szosie Wołokołamskiej oraz położoną nieco z boku stację Matrenino. W pobliżu wsi Goriuny, leżącej na wzgórzu, znajdowało się bardzo ważne skrzyżowanie dróg, obok budki dróżnika szyny kolejowe przecinała tu wstęga asfaltu.

— O to wasz odcinek. Byliście tam?

— Tak.

— Muszę go powiększyć. Zajmiecie także kotę 131.5.

Ołówek generała wskazał ten punkt — zagubione wśród lasu skrzyżowanie polnych dróg. Teraz rejon obrony ba-talionu zbliżył się bardzo do skraju lewego skrzydła dy-wizji.

— W taki sposób osłonicie — ciągnął dalej Panfilow — wszystkie drogi, które z lewej strony prowadzą do wsi Goriuny.

Panfilow znowu spojrzał na mapę i wyjaśnił sytuację: naszą dyslokację na przednim skraju. Tu — pułk naszej dywizji, tam kawalerzysty Dowatora.

— Niemcy uderzą na nasze lewe skrzydło.

Powiedział to z przekonaniem. Porzucił swój zwyczaj snucia głośnych rozważań. Jeśli miał jeszcze jakieś wąp-liwości — w myślach na pewno przewidywał najroz-maitsze niespodzianki — to w tej chwili już się z tym nie zrażał. Wszystko, widać, było przemyślane, decyzja została podjęta.

— Gdzieś się przedrą i wyjdą na odcinek waszego bata-lionu. Wasze zadanie — utrzymać się aż my doprowadzi-my siebie do porządku.

Generał mówił spokojnie, a mnie przejął zimny dreszcz. Jak obsadzić taki odcinek? Przecież to niemal pięć kilo-metrów, ja zaś mam wszystkiego czterystu żołnierzy.

— Towarzyszu generale, jakżeż ja utrzymam taki odcinek?

— Po cośmy więc tyle razy rozważali tę sprawę? Nie próbujcie nawet obsadzić całego odcinka. Nie twórzcie nieprzerwanej linii obrony. Złóżcie tylko punkty węzło-we. Jedną kompanię — do wsi Goriuny, drugą — na stac-ję Matrenino, trzecią — na skrzyżowanie dróg.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

k 1733-1

Przedświąteczne zaopatrzenie

10 TON CIASTA, 160 TON CHLEBA
9 TON ŚMIETANY, 10 TON SERA

Przedświąteczne zaopatrzenie sklepów w ciastka i inne smakołyki będzie chyba dobre. W tym roku, w porównaniu z rokiem ubiegłym, sklepy otrzymają tych wyrobów więcej o ponad 2 tony. Białostockie Zakłady Przemysłu Piekarniczego przygotowują już na święta 600 szt. tortów, 2 i pół tony makownika, 1300 kg piernika „Mazowsze”, 700 kg sernika. Smakowitych babek będziemy mieli ponad 2 tony, a biszkoptu jedną tonę. Sklepy będą zaopatrzone w 1500 kg placaka z kruszonką i w 100 kg keksu owocowego.

Na ostatnie dni tygodnia, a więc na piątek i sobotę, przygotowuje się 160 ton chleba i 2 tony ciasta. Jak więc widać wyrobów piekarniczych będzie pod dostatkiem. Chodzi tylko o to, aby w tych ostatnich przedświątecznych dniach pieczywo było dostarczane do sklepów regularnie, bez opóźnień.

O regularną dostawę towarów musi również zadbać mleczarnia, gdyż już na początku tego tygodnia nie było rano w sprzedaży białych serów. Artykuły nabiałowe znajdują się w sprzedaży w większej ilości niż w okresie przedświątecznym roku.

Introligatorzy wykonali roczny plan

O wykonaniu na 10 dni przed terminem planu rocznego zawiadomiła zaręba Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Introligatorów.

Dzięki realizacji zobowiązań, podjętego dla uczczenia Rewolucji Październikowej i 20-lecia powstania PPR, roczny plan został przekroczony o ponad 1 mln zł. (as)

Proszę o przydział mieszkania...

■ PRZY PRYDZIALE MIESZKAN MUSZĄ BYĆ UWZGLĘDNIONE NAJPIERWSZE POTRZEBY
■ 32 OSOBY SKIEROWANO DO SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH
■ ODEZUCONO PODANIA OSÓB POSIADAJĄCYCH GOSPODARSTWA NA WSI

Problem mieszkaniowy jest w Białymstoku wciąż trudny, mimo że każdego roku oddaje się do użytku tysiące nowych izb. Przy przydziale mieszkań uwzględnia się przede wszystkim najpilniejsze potrzeby. Powołana w bieżącym roku Społeczna Komisja Opiniopodawcza ma więc trudne zadanie.

Przez trzy dni w tygodniu członkowie Społecznej Komisji Opiniopodawczej badają na miejscu warunki lokalowe osób, które złożyły podania o przydział nowych mieszkań. Od 7 września do chwili obecnej rozpatrzone zostało 600 spraw. W toku działalności Społecznej Komisji Mieszkaniowej okazało się, że zdarzają się wypadki, iż o przydział mieszkania ubiegają się członkowie spółdzielni mieszkaniowych lub osoby posiadające na wsi gospodarstwa wraz z zabudowaniami. Po sprawdzeniu

tych spraw na miejscu, podania takie zostały oczywiście załatwione odmownie. O przydział mieszkań ubiegają się też osoby dobrze sytuowane, których stac na mieszkania z budownictwa spółdzielczego. Do spółdzielni mieszkaniowych skierowano więc 32 osoby.

Należy też zwrócić uwagę na niewłaściwe ustosunkowanie się niektórych zakładów pracy do spraw nowej gospodarki lokalami. Zakłady pracy obowiązane są wypełniać część wniosku o przydział mieszkania, a mianowicie „dane o pracy zawodowej i społecznej wnioskodawcy”. Zamiast rzetelnej opinii o pracowniku pisze się: popieram wniosek o przydział mieszkania.

Zdarzają się również wypadki wprowadzania w błąd komisji lokalowych przez kłamliwe informacje o zarobkach pracowników starającego się o nowe mieszkanie. Sprawa jednego z głównych księgowych, który podał niższe zarobki pracownika niż są faktycznie, została ostatnio skierowana na kolegium orzekające.

Nowa polityka mieszkaniowa, która ma zapewnić uzyskanie mieszkań przez osoby najbardziej potrzebujące nie powinna być obojętna nikomu. Przytoczone tu fakty nie pomagają, niestety, w jej realizacji. (as)

Mój margines

Nie zabrakło

Dni od 10 do 17 grudnia ogłoszone zostały przez Miejski Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy w Białymstoku jako Tydzień Trzeźwości.

Wiem, nie zabrakło takich, którzy (stów nie rzucać bez potrzeby) Nawet z racji Dni Trzeźwości Mieli pretekst do popicia...

IGNIS

Sklepy i zakłady gastronomiczne w okresie świąt

W dniu 24 grudnia sklepy spożywcze, kioski cukierniczo-napojowe i kioski „Ruch” czynne będą tak jak w każdą niedzielę, jednak nie dłużej niż do godz. 14-ej. W pierwszy dzień świąt, 25 grudnia, sklepy będą nieczynne. Dyżury pełnić będą niektóre zakłady gastronomiczne. W dniu 26 grudnia sklepy spożywcze, kioski i zakłady gastronomiczne czynne będą tak jak w każdą niedzielę.

Blizsze informacje, dotyczące dyżurujących zakładów gastronomicznych, podamy w najbliższych dniach. (as)

Jeszcze o komunikacji miejskiej

Może być lepiej

W naszej dyskusji na temat komunikacji miejskiej, zgodnie z zapowiedzią — zamieszczałyśmy dziś fragmenty obszernego listu jaki nadesłał mgr inż. Zbigniew Śniezek. Autor listu polemizuje z niektórymi uwagami mgr Jerzego Tołczyka, który zapoczątkował dyskusję.

OBSEKOWUJĄC od 1956 roku rozwój usług pod nazwą „komunikacja miejska” — nasuwa mi się przysłów: „apetyt wzrasta w miarę jedzenia...”

Nie jest prawdą, że MPK nie zapewnia minimum zapotrzebowania na przejazdy. Stan taboru wyrażający się liczbą 80 autobusów, znajduje się w okolicy 75 proc. ilości autobusów potrzebnej w stosunku do aktualnej liczby mieszkańców. Nie trzeba zapominać, że pod koniec roku 1956 było zaledwie 32 autobusy. Wzrost jest więc o 160 procent. Nie nadaję się do komunikacji miejskiej „Stary” zostały w większości wycofane a pozostałe ulegają kasacji w roku przyszłym. Stwierdzenie mgr Tołczyka, że w ostatnich 3 latach komunikacja miejska nie ulega poprawie, nie jest budujące pod adresem gospodarzy miasta, którzy w tej dziedzinie okazują wiele troski i uwagi, przekazując na ten cel poważne środki finansowe.

POSTARAM SIĘ ustosunkować do niektórych uwag mgr Tołczyka. Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Samochody dla MPK są przydzielane nieodpłatnie przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej. Miasto nie ma możliwości zakupu taboru za własne środki.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Samochody dla MPK są przydzielane nieodpłatnie przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej. Miasto nie ma możliwości zakupu taboru za własne środki.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

Prezydium MRN oraz MPK wiele czasu i uwagi poświęcają zagadnieniu komunikacji miejskiej. Nie trzeba zapominać, że miasto (a w tym i każdy mieszkaniec) dokłada rocznie do kosztu eksploatacji taboru ponad 10 mln zł. Wobec niemożliwości uregulowania cen biletów chociażby do 1 zł każdy nowy wóz to... dalszy deficyt.

5-letni plan rozwoju Białegostoku — tematem obrad V sesji MRN

Gdzie będziemy mieszkać, pracować, uczyć się?

Pod koniec 1965 roku Białystok liczyć będzie ponad 140 tysięcy mieszkańców. Wraz ze wzrostem ludności miasto musi przybywać nowe zakłady pracy, domy, punkty handlowe i usługowe, szkoły. O tym jak będzie przebiegał rozwój Białegostoku w ciągu planu 5-letniego radzono wczoraj na V Sesji Miejskiej Rady Narodowej, w której uczestniczył przewodniczący Prezydium WRN inż. JERZY POPKO.

CO ISTOTNEGO dla nas mieszkańców Białegostoku zawiera uchwalony na sesji plan rozwoju gospodarczego naszego miasta na lata 1961—65? Zakłada on przede wszystkim dalszy, poważny rozwój gospodarki miejskiej i poprawienie warunków bytowych ludności.

W ciągu 5 lat przybędzie nam 13 tysięcy osób zdolnych do pracy. Znajdą one

zatrudnienie w rozbudowanej się Fabryce Przyrządów i Uchwytych, Fabryce Sklepek, Chłodni Składowej, Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych, kombinacie w Fastach i innych. W tym okresie zostanie rozpoczęta również budowa największego zakładu przemysłu ciężkiego na Białostoku — Fabryki Ciężkiej Aparatury Chemicznej.

W dziedzinie usług mieszkańców naszego miasta otrzymają 40 zakładów przemysłowych, szereg nowoczesnych sklepów, pawilony handlowe, domy handlowe branży przemysłowej. Wybudowane zostaną także dwie nowoczesne piekarnie mechaniczne.

Jeśli chodzi o budownictwo, to plan 5-letni przyniesie 20 tys. nowych izb mieszkalnych. Będzie to budownictwo DBOR i spółdzielcze. Poszczególne zakłady pracy wybudują w ramach własnych 2414 izb mieszkalnych.

W dziedzinie gospodarki komunalnej największą inwestycją jest gazownia, która oddana będzie do użytku w przyszłym roku. Z jej usług korzystać będzie 22 proc. ludności. Dostateczne zaopatrzenie ludności w wodę umożliwi wybudowanie ujęcia na rzece Supraśl lub na Narwi. Na rozbudowę ulic przewiduje się kwotę 18,428 tys. zł.

Do końca 1965 roku miasto przybędzie 10 nowych szkół podstawowych, średnia szkoła muzyczna, 3 zasadnicze szkoły zawodowe. Wybuduje się także 5 przedszkoli.

Służbie Zdrowia przybędzie zespół klinik Akademii Medycznej (700 łóżek), Klinika Pediatria (120 łóżek), Zakład Onkologii (82 łóżka), Nowy Szpital Zakaźny (100 łóżek), Zakład Chirurgii (100 łóżek), Zakład Ginekologiczno-Położniczy (100 łóżek).

Uruchomiony zostanie ośrodek radiowo-telewizyjny. Miasto ponadto otrzyma nowe kino o 400 miejscach i dom kultury na Wygodzie.

PO WYGŁOSZENIU przez przewodniczącego Prezydium MRN, Jerzego Krochmalskiego, re-

feratu o projekcie planu rozwoju gospodarczego Białegostoku, rozpoczęła się dyskusja. Radni zabierający głos główną uwagę skupili na niedostatecznym uwzględnieniu w planie rozwiązania sprawy komunikacji miejskiej oraz na potrzebie zwiększenia większej uwagi na współudział społeczeństwa w realizacji planu rozwoju miasta. Dużo mówiono także o poszanowaniu przez białostoczian mienia społecznego.

W godzinach popołudniowych na V Sesji MRN mówiono o rozwoju leśnictwa otwartego. Dzisiaj w drugim dniu obrad omówione zostaną sprawy rozwoju usług.

Jest ich już 15

W ostatnim czasie nasiliła się praca przy organizowaniu dziecięcych komitetów TPD. Oto w naszym mieście powstał 15 z kolei komitetu dziecięcego. Zorganizowany został przy Osiedlu w Dojlidach i działalność swoją rozpoczął przygotowywaniem do tradycyjnej choinki. Czynione są też starania do zorganizowania świetlicy dziecięcej, z której korzystać będą dzieci i młodzież Osiedla Dojlidy.

„Historia

zółtej ciżemki”

—wkrótce w kinie „Ton”

Już za kilka dni na ekran kina „Ton” wejdzie barwny film produkcji polskiej pt. „Historia zółtej ciżemki”, realizowany według znanej powieści Antoniny Domańskiej.

Wiadomość ta zainteresuje szczególnie młodszą generację naszego społeczeństwa, chociaż i starsi na pewno chętnie obejrzą ten film.

Czekają już 2 tygodnie...

Przy ul. Orzeszkowej Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzi budowę dwóch bloków mieszkalnych dla spółdzielni mieszkaniowej. Mury piwnic zostały już wykonane i prace przerwano przy zakładaniu stropów piwnic. Pięciu robotników przez dwa tygodnie nie ma w ogóle co robić. Powód — brak belek DMS, potrzebnych przy zakładaniu stropów.

Belki to produkują Białostockie Powiatowe Zakłady Prefabrykacji Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych. Sprzedając belki DMS Białostockiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu zakłady te zobowiązały się dostarczyć je na plac budowy przy ul. Orzeszkowej. Niestety, ze względu na przeciążenie swoich środków transportu zakłady te nie są w stanie tego wykonać. Robotnicy czekają więc, a zniecierpliwiony kierownik budowy wysłał wczoraj po belki trzech furmankami. Transport belek furmankami jest jednak zbyt powolny i nie zapewni robotnikom dostarczenia ich w takich ilościach, które umożliwiłyby normalną pracę.

Wczoraj rozmawialiśmy z

Nie można obrażać

Niedawno w Sądzie Powiatowym dla m. Białegostoku odbył się proces przeciwko Jerzemu Kościeleckiemu, zamieszkałemu w Wiźnie, który w dniu 26 sierpnia 1963 r. załatwiając coś w Wydziale Zatrudnienia Prezydium MRN w Białymstoku, obraził pracowników tego wydziału, ob. Stanisław Gawron.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał Jerzego Kościeleckiego winnym i skazał go na grzywnę w wysokości 1.500 zł.

Kara ta powinna być ostrzeżeniem dla tych, którzy nie umiają kulturalnie zachowywać się w urzędach i instytucjach. (Hr)

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZWŁADKOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. red. 45-76 (kier. działu), dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmują: Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 nr telefonu 84958.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok ul. Wesołowskiego 1.

W. Kilku Wierszach

ODCZYT

■ Klub Handlowców organizuje 21 grudnia b.r. odczyt, którego tematem będzie — „Bezpieczeństwo i porządek ruchu na drogach publicznych w świetle nowych uchwał”. Początek o godz. 18-tej.

NIECZYNNY APTEKA

■ Białostocki Zarząd Aptek zawiadamia, że Apteka nr 3 w Białymstoku przy ul. Lipowej, zamknięta będzie z powodu remanentu od 18 do 21 bm.

W WDK — FILMY

■ W dniu 20 bm. o godz. 17-tej w Wojewódzkim Domu Kultury wyświetlone zostaną filmy Amatorskich Klubów Filmowych: „Regi Polonaise”, „Kraszanki”, „Miasto zia mgły”, „Zielona kurtyna” i „Nieudany portaż”. Wstęp 1 zł (od lat 18).

(as)